

Sygn. akt IV KK 246/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. U.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 czerwca 2022 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 5 listopada 2021 r., sygn. akt VI Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. po rozpoznaniu sprawy **M. U.** i innych wyrokiem z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt III K (...), uznał oskarżonego za winnego czynów:

- 2 czynów z art. 286 §1 kk i za to na mocy art. 280 §1 kk w zw. z art. 91 §1 kk skazał na karę 2 lata i 8 miesięcy;

- 2 czynów z art. 279 §1 kk i za to na mocy art. 279 §1 kk w zw. z art. 91 §1 kk skazał na karę 1 roku i 6 miesięcy;

-występku z art. 13 §1 kk w zw. z art. 282 kk i art. 158 §1 kk przy zast. art. 11 §2 kk i za to na mocy art. 14 §1 kk w zw. z art. 282 kk przy zast. Art. 11 §3 kk skazał na karę 1 roku i 3 miesięcy;

- występku z art. 282 kk i za to na mocy art. 282 kk skazał na karę 1 roku i 3 miesięcy;

- występku z art. 62 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 62 ust 1 cyt. ustawy skazał na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 91 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 70 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek amfetaminy w ilości 2,52 grama na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy art. 46 §1 kk orzekł obowiązek naprawienia szkody w kwocie 4000 zł na rzecz B. O. i D. O. oraz 1/3 szkody na rzecz M. A. kwoty 33,33 zł, M. i A. O. kwoty 776,66 zł i G. J. kwoty 1000 zł. Na mocy art. 627 kpk obciążono oskarżonego w części wydatkami w kwocie 132,94 zł oraz opłatą w kwocie 400 zł.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w G. w dniu 5 listopada 2021 r., sygn. akt VI Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że:

a. w punkcie 14 tiret 1 co do oskarżonego M. U. poprzez wyeliminowanie ustalenia używania przemocy w postaci przepychania i ustalił, że oskarżony usiłował dokonać rozboju za pomocą groźby natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby;

b. w punkcie 15 wobec M. U. ustalił, iż wartość przedmiotów skradzionych na szkodę G. J. wynosiła 21000 zł oraz obniżył wysokość obowiązku naprawienia szkody orzeczonego wobec oskarżonego na rzecz G. J. do kwoty 366,66 zł.

c. w punkcie 11 z opisu czynu wyeliminował ustalenie, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz ustalił, że skutkiem pobicia było narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia wyłącznie skutku określonego w art. 157 § 1 kk i czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 191 § 2 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i przyjął za podstawę wymiaru kary art. 191 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i obniżył karę pozbawienia wolności do 10 miesięcy oraz uchylił karę grzywny;

d. w punkcie 16 z opisu czynu wyeliminował ustalenie, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz ustalił, że skutkiem pobicia było narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia

wyłącznie skutku określonego w art. 157 § 1 kk i czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 191 § 2 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i przyjął za podstawę wymiaru kary art. 191 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i obniżył karę pozbawienia wolności do 1 roku i 1 miesiąca;

e. uchylił orzeczenie z punktu 19 i na mocy art. 91 § 2 kk połączył kary pozbawienia wolności, orzeczone w punktach 14, 15, 17 i 18 zaskarżonego wyroku oraz z punktu 1d i wymierzył M. U. karę łączną 4 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności;

f. ustalił, że rozstrzygnięcie z punktu 20 odnosi się do kary łącznej.

W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegający na braku prawidłowego i pełnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu podniesionego w pkt 3 ppkt d apelacji, a dotyczącego sprzecznych zeznań świadka D. O., który przed Sądem I instancji stwierdził jednoznacznie, że został przez oskarżonego M. U. uderzony pięścią w brzuch, zaś innych ciosów nie pamięta, a dopiero po odczytaniu mu zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym potwierdził, że miał także zostać kopnięty butem w twarz, i zaakceptowania przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej oceny wiarygodności tego świadka poczynionej przez Sąd I instancji, podczas gdy zasady doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania nakazują przyjęcie, że gdyby faktycznie pokrzywdzony otrzymał tego rodzaju cios, to nie zapomniałby o tym, a zatem już składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym świadek konfabulował, a przed Sądem nie pamiętał złożonych przez siebie wówczas fałszywych depozycji, tym bardziej, że brak jest obiektywnych dowodów potwierdzających obrażenia D. O.;

2. art. 433 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez akceptację przez Sąd II instancji zaniechania dokonania wnikliwej oceny materiału dowodowego i wynikających z nich okoliczności, istotnych dla odpowiedzialności karnej skazanego M. U. za popełnienie czynu z art. 158 § 1 k.k. (pkt 16 wyroku SR i pkt 1d wyroku SO), oceniając je w sposób niepełny i dokonując

nadinterpretacji zeznań świadków na niekorzyść skazanego, pomijając konieczność jednoznacznego ustalenia rodzaju ciosów zadanych D. O., ich charakteru i możliwości wywołania średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu potrzeb rozważenia realizacji przez skazanego znamion czynu zabronionego z art. 217 § 1 k.k.;

3. art. 433 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na bezkrytycznym przyjęciu i zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny zeznań świadków Z. K. i W. K., które:

a) miały słyszeć odgłosy charakterystyczne dla zadawania uderzeń w twarz podczas gdy sam pokrzywdzony nie mówił o uderzeniach w twarz, a o jednym ciosie w brzuch i jednym (kwestionowanym i wątpliwym) kopnięciu w twarz, a nadto trudno uznać, aby w warunkach spotkania towarzyskiego i ze znacznej odległości świadkowie mogli usłyszeć jakiegokolwiek ciosy w twarz;

b) miały wiedzieć, że świadek D. O. powrócił z zakrwawioną twarzą, podczas gdy świadek W. K. w chwili zdarzenia znajdowała się pod wpływem alkoholu, na rozprawie w dniu 15 marca 2021 roku relacjonowała pobicie G. C., a nie D. O., a nadto zeznała: „nie *pamiętam*, czy ten kolega był jakiś poturbowany, czy leciała mu krew” oraz „w nocy nie widziałam. żeby komuś krew się lała, dlatego byłam zdziwiona, jak pokazali mi ją na parkingu” zaś świadek Z. K. zeznała, że nie jest pewna, czy D. O. miał krew na twarzy;

4. art. 455 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., 434 § 1 k.p.k., art. 456 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez poprawienie opisu czynu przypisanego skazanemu w pkt 14 tiret 1 wyroku Sądu I instancji i wyeliminowanie ustalenia o używaniu przemocy przy jednoczesnym dodaniu do opisu czynu nowych, niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych, że skazany M. U. usiłował popełnić przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. za pomocą „*groźby natychmiastowego użycia przemocy*”, podczas gdy zarówno w akcie oskarżenia jak i wyroku Sądu I instancji nie opisano tak czynności sprawczych skazanego, Sąd odwoławczy nie dokonał własnych ustaleń w zakresie stosowania ewentualnych gróźb wobec J. A., a nadto tego rodzaju zmiana wyroku Sądu I instancji dokonana jest wbrew zakazowi *reformationis in peius* i stanowi zaskoczenie dla skazanego;

5. art. 433 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

poprzez nienależyte skontrolowanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd

pierwszej instancji i dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych, jakoby wobec J. A., M. U. stosował groźbę natychmiastowego użycia przemocy, podczas gdy nie wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego;

6. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegający na braku prawidłowego i pełnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu podniesionego w pkt 16 apelacji (omyłkowo oznaczonego jako pkt 2), dotyczącego zaniechania wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy związanych z datą popełnienia czynu opisanego w pkt 17 zaskarżonego wyroku oraz przyjęciu, że oskarżony M. U. popełnił przestępstwo stypizowane w art. 282 k.k., co stanowi orzeczenie poza granicami zdarzenia historycznego wyznaczonego przez oskarżyciela publicznego, albowiem czynności sprawcze składające się na znamiona przestępstwa z art. 282 § 1 k.k. miały miejsce również po zakreślonej aktem oskarżenia dacie 18 stycznia 2020 roku, a zatem ocenie prawnokarnej winno podlegać tylko i wyłącznie zachowanie M. U. z dnia 18 stycznia 2020 roku, nie zaś zachowania po tej dacie, która nie została konwalidowana przez Sąd odwoławczy;

- w następstwie czego doszło do niezasadnego utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji, podczas gdy prawidłowa kontrola zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji doprowadziłoby do odmiennych ustaleń faktycznych, co w konsekwencji mogłoby skutkować uniewinnieniem skazanego M. U. od części zarzucanych mu czynów.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji oraz wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części i uniewinnienie skazanego M. U. od czynów opisanych w pkt 14 tiret 1, pkt 16 i pkt 17 wyroku Sądu I instancji;

ewentualnie, z ostrożności procesowej, obrońca skazanego wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji oraz wyroku Sądu I instancji w . 7 zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. bez udziału stron.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko poczynionym w sprawie i to przez Sąd I instancji ustaleniom faktycznym. Kasacja ta została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jedynie od wyroków sądów odwoławczych, jak i art. 523 § 1 k.p.k., który nie pozwala na podnoszenie w kasacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych. Z tych względów zarzuty zawarte w kasacji i zaprezentowana w niej argumentacja musiały okazać się nieskuteczne.

Zauważyć należy również, że zarzuty podniesione w kasacji stanowią powtórzenie zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia prawa procesowego zawartych w apelacji, które były przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego.

Jako oczywiście bezzasadne jawią się zarzuty dotyczące naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. dotyczące rzekomej nadinterpretacji zeznań świadków wskazujących na sprawstwo M. U. oraz zarzucające sprzeczność zeznań pokrzywdzonego D. O. i oskarżających go o konfabulowanie, bo nie pamiętał wszystkich szczegółów jego pobicia. Wskazać należy, że do zdarzenia doszło ponad rok czasu od przesłuchania przed Sądem *a quo* i z przyczyn psychologicznych pokrzywdzony mógł chcieć zapomnieć o szczegółach jego pobicia. Podobnie prawidłowo Sąd ocenił kwestionowane przez obrońcę jako nieprawidłowe zeznania świadków Z. K. i W. K., które opisały pobicie D. O. tak jak je zapamiętały i brak w ich relacji sprzeczności.

Całkowicie niezasadny jest także zarzut naruszenia zakazu *reformationis in peius*, albowiem Sąd odwoławczy może dokonywać własnych ustaleń stanu faktycznego i zmianę znamienia czynu z art. 280 §1 k.k. w postaci „używając przemocy” na „groźby natychmiastowego użycia przemocy” należy poczytywać jako zmianę na korzyść M. U..

Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wskazał, iż z ustaleń stanu faktycznego wynika, że oskarżony G. C., M. K. i M. U. nie używali przemocy wobec J. A., choć go przepychali i odepchnęli, a jedynie

grozili mu natychmiastowym użycie przemocy.

Sąd odwoławczy wyeliminował także ustalenie, że oskarżeni M. I. i D. P. działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz ustalił, że skutkiem pobicia pokrzywdzonego D. O. było narażenie go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia wyłącznie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.

W kontekście wskazywanej przez skarżącego kwestii dotyczącej odmiennej oceny dowodów, skutkującej naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów wskazać należy, że Sąd odwoławczy ma oczywiście prawo dokonać odmiennej - od dokonanej przez Sąd Rejonowy - oceny zebranych w sprawie dowodów i na tej podstawie dokonać odmiennych ustaleń faktycznych oraz wydać orzeczenie reformatoryjne, ale pod warunkiem, że w sposób rzetelny wykaże, jakich to błędów i w odniesieniu do których to dowodów dopuścił się Sąd orzekający w instancji *a quo* przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i dlaczego jego ustalenia faktyczne są nietrafne. Sąd I instancji, który bezpośrednio przeprowadza dowody na rozprawie, ma bowiem ustawowo zagwarantowaną swobodę w ocenie przeprowadzonych dowodów i ocena ta podlega ochronie przewidzianej w art. 7 k.p.k. dopóty, dopóki nie zostanie wykazana jej błędność. Sąd odwoławczy podzielając podniesiony w apelacji zarzut obraży art. 7 k.p.k. musi rzeczowo wykazać, przy ocenie którego to konkretnie dowodu nie zostały uwzględnione zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy czy też doświadczenia życiowego. Prezentowanie natomiast własnej - możliwej w realiach konkretnej sprawy - oceny dowodów, bez wykazania błędności tej, której dokonał Sąd Rejonowy, nie upoważnia jeszcze Sądu odwoławczego do zajęcia w tej materii stanowiska odmiennego. Sąd *ad quem*, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie prowadzi samodzielnie postępowania dowodowego co do istoty sprawy, jest bowiem głównie sądem kontrolującym procedowanie przed Sądem *meriti* i stanowisko tego Sądu można zakwestionować jedynie wówczas, gdy wykaże się, że to postępowanie i jego wynik naruszają prawo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt II KK 449/17, Lex nr 2541499).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.